

Artykuł 6 dyrektywy 85/337/EWG Rady Europejskiej mówi ,że

1. (..)

2.

Państwa Członkowskie zapewniają:

- *udostępnienie opinii publicznej każdego wniosku o zezwolenie na inwestycję i każdej informacji zebranej zgodnie z art. 5,*
- *społeczności, której to dotyczy, możliwość wyrażenia opinii zanim to przedsięwzięcie zostanie przeprowadzone.*

Każda większa inwestycja infrastrukturalna liniowa powoduje powstanie różnych – zazwyczaj przeciwnych inwestycji (tutaj paradoksalnie jesteśmy bardzo zbieżni) – grup interesów. Konsultacje społeczne odbywają się pomiędzy instytucją, która w wyniku inwestycji zamierza istotnie zmienić środowisko fizyczne lub przyrodnicze, a tymi, których sprzeciw może blokować lub spowalniać proces inwestycyjny.

Jak powinny wyglądać prawdziwe konsultacje społeczne, a jakie były w przypadku **Trasy Salomea-Wolica (w aspekcie gminy Lesznowola)?**

Powinny być:

- **Wieloetapowe** - społeczeństwo powinno mieć możliwość zabrania głosu na każdym poziomie szczegółowości projektu, przez co każdy aspekt ma szansę być oceniony i w przypadku dużego sprzeciwu zmieniony, aby przeciwnik jakiegoś drobnego detalu nie był zmuszony do zostania przeciwnikiem całej inwestycji.

- W przypadku TSW naszej gminie w ogóle odmówiono jakiegokolwiek udziału: na etapie decyzji projektowej . lokalizacyjnej: środowiskowej [pismo UG](#), [pismo UG1](#)

- **Wczesne** –powinny odbywać się od samego początku procesu planistycznego, kiedy wszystkie warianty były jeszcze możliwe, w tym nie została jeszcze podjęta ostateczna, decyzja czy projekt w ogóle będzie realizowany.

- Na spotkanie organizowane przez GDDKiA 28.04.2004 roku nie został zaproszony nikt z naszej gminy Lesznowola. [\(zobacz pismo GDDKiA\)](#)

- **Zintegrowane z procesem planistycznym i projektowym** - konsultowane powinny być poszczególne etapy planistyczne i projektowe, wyniki konsultacji wpływają na prace na dalszym etapie, aby był to cały jednorodny proces konsultacyjno - planistyczny,

- W czasie projektowania zasięgnięto opinii 3 samorządów gminnych. Wszystkie były negatywne. Opinia samorządu Wojewódzkiego liczy pół strony. Przebieg TSW nie odpowiada planowi przestrzennemu Mazowsza z 2004 roku [Raszyn](#) , [Michałowice](#) , [Nadarzyn](#)

- **Profesjonalne** - konsultacje powinny przeprowadzać wyspecjalizowane firmy, stosowana metodologia, technologie, dobór prób, dobór pytań powinny być przemysłane.

- Konsultacje prowadziła firma DHV będąca pełnomocnikiem inwestora, która niestety nigdy nie spojrzała obiektywnie na inwestycje od strony społecznej.(zrobiono tylko 1 wariant). Nie zatrudniono żadnej profesjonalnej, niezależnej firmy, która byłaby rekojmią rzetelności i sprawdziłaby jak wygląda poparcie dla inwestycji we wszystkich gminach.[Analizowane warianty](#)

- **Aktywne** – trzeba starać się badać przyczyny takiego, a nie innego stosunku do projektu, identyfikować możliwe zmiany w projekcie, redukujące liczbę przeciwników, uwzględniać zgłaszane wnioski.

- Nikt z DHV nie badał wpływu TSW na drogę 721 i środowisko przyrodnicze Gminy Lesznowola. W OOS nie ma żadnych badań dotyczących poziomu hałasu lub zanieczyszczenia powietrza przy 721.Nie ma również prognoz ruchu.Nikt nie przedstawił projektu włączenia obwodnicy 721 do ruchu na TSW mimo konieczności takiej budowy. Nikt nie wziął pod uwagę raportu o natężeniu hałasu,którego normy zostały znacznie przekroczone miejscu połączenia z 721(głuchną ludzie) [Zobacz badanie zanieczyszczenie środowiska](#) ,[Badanie hałasu](#)

- **Szerokie** - trzeba włączyć całą zainteresowaną społeczność, docierać do ludzi możliwie bezpośrednio, część materiałów dostarczano bezpośrednio do wszystkich mieszkań. Zapewnić należy różnorodną, łatwą i powszechną możliwość wyrażenia swojego zdania i złożenia uwag.

- Nie udostępniono żadnego raportu środowiskowego ani mieszkańcom, prasie lokalnej i samorządowi gminnemu. W wielu przypadkach ludzie będący w bezpośrednim otoczeniu TSW dowiadywali się o podzieleniu ich działek już po decyzji administracyjnej. W przypadku mieszkańców Magdalenki listy i uwagi wyrzucano do kosza. W zeszycie protestów przy decyzjach administracyjnych starannie ominięto nasze uwagi. Zaginęły nasze uwagi złożone w sposób urzędowy. W przypadku wielu listów odpowiadano w sposób niekompetentny podając nieprawdę (np.co do stanowiska Lasów Państwowych - opinia była negatywna)
- [Stanowisko gminy](#)
- [Odpowiedź dyr.Dmuchowskiego](#)

- **Aby traktowano ludzi poważnie** Europejskie standardy są inne. Kontrastują one bardzo z praktyką podobnych działań w Polsce, gdzie zwykle konsultacji podlegają już tylko detale inwestycji, bo projekt jest już wykonany, czasem nawet wydane pozwolenie, Konsultacje ograniczają się do jednego-dwóch spotkań, na którym nie ma nawet projektu inwestycji, tylko ogłoszenie na tablicy w Urzędzie Gminy lub Województwa.

- W przypadku TSW nie powieszono żadnego zawiadomienia na stronie naszego urzędu Gminy. Odbyło się jedno jedyne spotkanie z naszymi mieszkańcami w dniu 19.09.2005 (jeszcze przed 2 rozprawami administracyjnymi w 2005 i 2006) z dyr.Dąbrowskim, który jako przedstawiciel inwestora dopuścił się publicznie wielu kłamstw i matactw mówiąc do społeczności lokalnej m.in. o

niemożliwości złożenia uwag do projektu przez mieszkańców naszej gminy(jest protokół ze spotkania). Powiedział również nieprawdę mówiąc o pozytywnej decyzji ościennych samorządów, aby wprowadzić ludzi w błąd. (były one całości negatywne) [Protokół ze spotkania str.1](#) , [str.2](#) , [str.3](#) , [str.4](#)

Rodzi się pytanie, czy na tak szeroko zakrojony proces konsultacyjny nie szkoda pieniędzy i czasu? Jeżeli decydent (tutaj GDDKIA)uważa się za nieomylnego, to w ogóle po co robimy konsultacje. Zlikwidujmy je. Jednak zauważmy, że dzięki konsultacjom można udoskonalić projekt, można zdobyć ogrom wiedzy o lokalnych uwarunkowaniach.

Taka powinna być po prostu tradycja i kultura społecznych konsultacji w rozwiniętej cywilizacji zachodniej. W Polsce jednak konsultacje społeczne są bardzo często niedemokratyczne i traktowane jako dopust boży przez urzędników GDDKIA.

Sposób rozstrzygnięcia tej decyzji ma fundamentalne znaczenie jeśli chodzi o jakość i sposób przeprowadzania konsultacji przy inwestycjach liniowych w Polsce, bowiem pominięcie dużej społeczności lokalnej przy decyzjach administracyjnych (nawet jeśli nie ma tam obszarów Natura 2000) daje możliwość urzędnikom GDDKIA niemalże absolutną władzę decyzyjną, której nie można będzie w żaden sposób kontrolować. Tak jak Rospuda stała się katalizatorem zmian jeśli chodzi o środowisko, chcielibyśmy aby Salomea-Wolica stała się katalizatorem zmiany podejścia do konsultacji społecznych.

Stowarzyszenie Przyjazna Droga 721